

# Uczyć lepiej



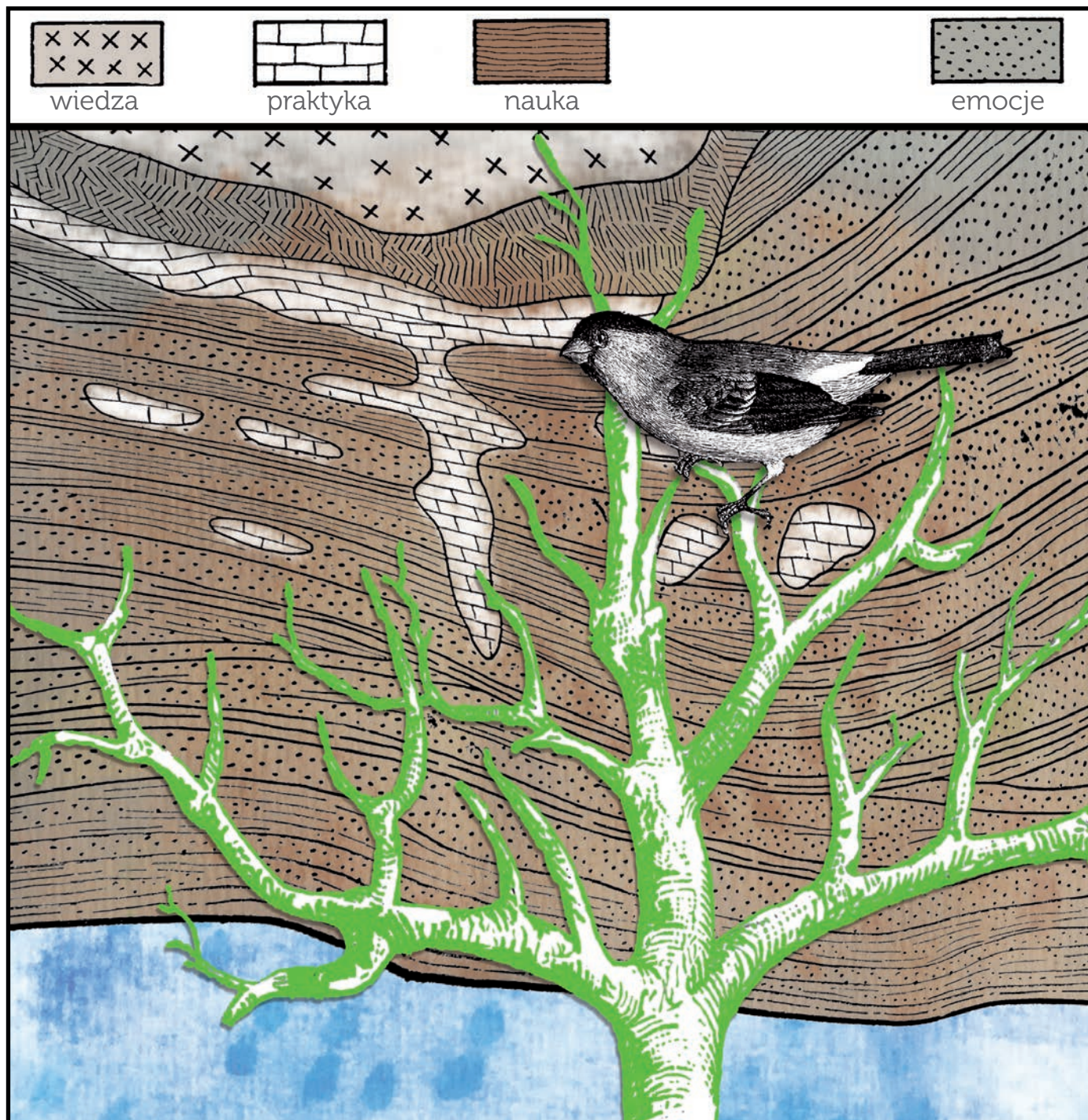
**ODN**

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli  
w Poznaniu

ISSN 1641-5825

Czasopismo oświatowe

Nr **3-2017/2018**



Ilustracja: Sylwia Pragłowska

- **W numerze:**  
Dobre samopoczucie nauczycieli  
Agresja w refleksji polonistycznej  
O rozwijaniu dziecięcych umysłów



PATRONAT HONOROWY



MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA  
WIELKOPOLSKIEGO  
MAREK WOZNIAK

PATRONAT



Microsoft

ORGANIZATOR



ODN  
Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli  
w Poznaniu

# EDU Ogólnopolski TEC Kongres Oświatowy

22-23 marca 2018

## Edukacja dla zdrowia

www.kongres.odnpoznan.pl



WSPÓŁPRACA

Departament Edukacji i Nauki UMWW



ODN  
Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli  
w Kaliszu



CDN  
Centrum Doskonalenia Nauczycieli  
w Koninie



CDN  
Centrum Doskonalenia Nauczycieli  
w Lesznie



CDN  
Centrum Doskonalenia Nauczycieli  
w Pile



Międzynarodowe  
Targi  
Poznańskie



## Od redakcji

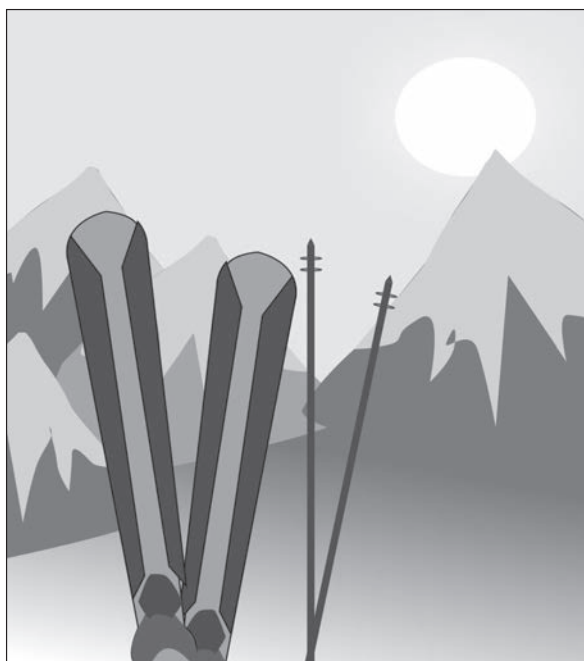
Szanowni Państwo

Przed nami kolejne Targi Edukacyjne i drugi już Ogólnopolski Kongres Oświatowy. Oba wydarzenia opatrzyliśmy wspólnym hasłem „Edukacja dla zdrowia”. Temat ten wychodzi naprzeciw wytycznym w nowych podstawach programowych, ale jest także pilną potrzebą, zarówno w sferze doświadczeń indywidualnych, jak i postaw społecznych. Jednym z najczęściej składanych sobie wzajemnie życzeń jest ZDROWIE. Zbyt często jednak zapominamy, że ta najbardziej pożądana wartość nie jest dana raz na zawsze, lecz wymaga stałej troski. Podobnie jak współodpowiedzialności wymaga od nas dbałość o naturalne środowisko.

Najnowszy numer naszego dwumiesięcznika poświęcamy także szeroko pojętej edukacji prozdrowotnej. Zwracamy uwagę na kondycję psychofizyczną nauczycieli, odwołując się do postulatów psychologii pozytywnej M. Seligmmana (dr Ewa Kasperek-Golimowska), przeciwdziałanie agresji (dr Magdalena Marzec-Józwicka, kpt. Tomasz Korczyński), na kwestię optymalnych warunków aktywności fizycznej uczniów (Leszek Nowacki), edukację dla bezpieczeństwa (st. kpt. Alicja Borucka, kpt. Emilia Pałubicka-Florczak), budowanie dobrych relacji w rodzinie (Magdalena Gajkowska).

Zachęcając do lektury bieżącego numeru, zapraszam jednocześnie do udziału w Kongresie i w równie bogatym programie Targów Edukacyjnych.

*Ewa Superczyńska*



## Uczyć lepiej



### Adres redakcji

ul. Górecka 1 60-201 Poznań  
tel. 061 858 47 00, fax 061 852 33 29  
e-mail:  
uczylepiej@odnpoznan.pl  
<http://www.odnpoznan.pl>

### Konto

KB S.A.III O/Poznań  
86 1500 1621 1216 2005 9460 0000

### Redakcja

Redaktor naczelny  
Ewa Superczyńska  
Sekretarz redakcji  
Joanna Marchewka  
Zespół redakcyjny:  
Tadeusz Nowik  
Dorota Mursztyn-Gorgoń

### Reklamy i ogłoszenia

- różne warianty
  - konkurencyjne ceny
  - szeroki krąg odbiorców
- związanych z oświatą

### Kontakt:

Joanna Marchewka  
(tel. 061 858 4764)  
[joanna.marchewka@odnpoznan.pl](mailto:joanna.marchewka@odnpoznan.pl)

### Korekta

Krystyna Klimontowicz

### Autorzy tekstów

Alicja Borucka  
Aneta Cierechowicz  
Emilia Pałubicka-Florczak  
Magdalena Gajkowska  
Ewa Kasperek-Golimowska  
Magdalena Marzec-Józwicka  
Tomasz Korczyński  
Joanna Marchewka  
Agnieszka Gerczak-Mikotajczyk  
Leszek Nowacki  
Agnieszka Szcześniak  
Małgorzata Hyps-Wolińska  
Urszula Wykurz

### Projekt graficzny czasopisma

Mateusz Leszkowicz

### Fotoedycja

Klaudia Karpeta

### Projekt okładki, ilustracje

Sylvia Pragłowska

### Skład i druk

Zakład Poligraficzny  
A. Frąckowiak  
[www.afdruk.pl](http://www.afdruk.pl)

# SPIS TREŚCI

## Zdrowie

2 Dobre samopoczucie nauczycieli

## Ludzie, miejsca, zdarzenia

4 Mam farbę zamiast krwi

## Inspiracje

6 O rozwijaniu dziecięcych umysłów

8 Przystawianie słownictwa w języku obcym

9 Lekcja jak przystoi

10 Agresja w refleksji polonistycznej

## Wychowanie i profilaktyka

12 Agresja. Jak reagować i skutecznie bronić się?

## Dobre praktyki

14 Festiwal Piosenek Anny Jantar w ósemce

16 Wychować widza

17 Koedukacja jako motywator

18 Mobilny stymulator zagrożeń

## Rekomendacje czytelnicze

20 Docierać do sedna

# Dobre

## samopoczucie nauczycieli

**Zdrowie i dobre samopoczucie nauczycieli to ważna wartość. Jak zadbać o swoją dobrą kondycję psychofizyczną?**



**dr Ewa Kasperek-Golimowska**

pedagog, wykładowca, kierownik Pracowni Edukacji Zdrowotnej na Wydziale Studiów Edukacyjnych UAM; autorka licznych publikacji naukowych. Zainteresowania naukowe i działalność dydaktyczna mieszczą się w obszarze pedagogiki zdrowia, edukacji zdrowotnej, edukacji seksualnej, promocji zdrowia i zdrowego stylu życia.

Wyniki badań prowadzonych przez dr Marię Woynarowską-Sołdan<sup>1</sup> pokazują, że większość nauczycieli (75 procent) oceniła swoje zdrowie jako dobre lub bardzo dobre. Okazało się jednak, że u prawie 40 procent badanych występowały długotrwałe problemy zdrowotne lub choroby przewlekłe, dolegliwości somatyczne oraz negatywne stany emocjonalne, a w okresie czterech tygodni poprzedzających badanie około 40 procent odczuwało umiarkowany, silny lub wyjątkowo silny ból/dyskomfort fizyczny, co czwarty z badanych często (przez cały czas lub większość dni) był zmęczony, a co dziesiąty wykończony i wyczerpany. Niemal 13 procent nauczycieli często było bardzo zdenerwowanych. Tylko nieco więcej niż połowa badanych odczuwała często pełnię życia. Wygląda więc na to, że sporej grupie pracowników szkoły pomoc jest pilnie potrzebna. Warto więc podjąć działania, które mogą przyczynić się do poprawy ich samopoczucia.

### **Możesz poprawić swoje samopoczucie**

Dbałość o dobre samopoczucie to kwestia kluczowa dla psychologii pozytywnej, która zajmuje się określeniem warunków osiągnięcia zdrowia, dobrostanu, szczęścia, zadowolenia, satysfakcji z życia. Badacze twierdzą, że aż 40 procent naszego szczęścia zależy od nas samych, 50 procent stanowi „wrodzony” poziom, a tylko

10 procent to wpływ okoliczności<sup>2</sup>. „Dobrostan” osiąga się dzięki rozwinięciu zasobów osobistych i środowiskowych, umiejętności życiowych, kompetencji psychospołecznych, „mocnych stron”, dyspozycji psychicznych, takich jak: poczucie własnej wartości, samoakceptacja, autonomia, dobre relacje z innymi ludźmi, życzliwość, umiejętności radzenia sobie ze stresem, wewnętrzne poczucie kontroli, odwaga, aktywność, dzielność, optymizm i nadzieja<sup>3</sup>.

Jak twierdzi Martin Seligman, twórca psychologii pozytywnej, autor teorii szczęścia i twórca programów jego osiągania w życiu osobistym i w pracy zawodowej<sup>4</sup>, dobrostanu, podobnie jak optymizmu, można się nauczyć<sup>5</sup>. Istnieją przykłady „dobrych praktyk”, stosujących założenia i odkrycia psychologii pozytywnej. Interesującym przykładem praktycznego zastosowania koncepcji dobrostanu jest opracowany przez Marlenę Kossakowską projekt „Dobre Życie”<sup>6</sup>. Napisany w konwencji terapii poznawczo-behawioralnej jest propozycją sześciotygodniowej codziennej pracy nad zwiększaniem szczęścia. Kolejny przykład stanowi „Program wsparcia zdrowia nauczycieli”, zaproponowany w efekcie badań prowadzonych przez ekspertów z Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi na temat „Psychospołecznych warunków pracy polskich nauczycieli”<sup>7</sup>.





**Jak twierdzi**  
**Martin Seligman,**  
**twórca psychologii**  
**pozytywnej,**  
**autor teorii**  
**szczęścia i twórca**  
**programów**  
**jego osiągnięcia**  
**w życiu osobistym**  
**i w pracy**  
**zawodowej,**  
**dobrostanu,**  
**podobnie jak**  
**optymizmu,**  
**można się**  
**nauczyć.**

### Jak to robią inni

Rynek wydawniczy oferuje wiele książek ukazujących różne drogi osiągnięcia szczęścia w różnych krajach. Interesujące i warte poznania według mnie są następujące pozycje: L. Hoggard *Jak być szczęśliwym* (w Anglii), F.M. Con-tijoh, H. G. Piugcerver *Ikigai. Japoński sekret długiego i szczęśliwego życia*; G. Rubin *Projekt szczęście* (w Niemczech); S. Lyubomirsky *Wybierz szczęście* (w Ameryce); J. Alexander, I. Dissing Sandahl *Hygge – duński przepis na szczęście*; A. Brones *Żyj Lagom. Szwedzka sztuka życia w harmonii*.

Podsumowaniem niech będzie stwierdzenie Sonii Lyubomirsky „Jeżeli pragniesz więcej szczęścia, to musisz zacząć ćwiczyć. Inaczej mówiąc, budowanie szczęścia wymaga wprowadzenia trwałych zmian, a do tego potrzeba regularnego, codziennego wysiłku i zaangażowania. Dążenie do szczęścia wymaga pracy, ale pamiętaj, że jest to praca, którą warto wykonać jak żadną inną w życiu”. „Szczęście to nie przypadek”<sup>8</sup>.

Życzę Państwu wyboru takich myśli i działań, które sprawią, że uznacie swoje życie za WYSTARCZAJĄCO DOBRE!<sup>9</sup>

<sup>1</sup>M. Woynarowska-Sołdan, D. Węziak-Białowolska, *Samocena zdrowia i dbałość o zdrowie u nauczycieli*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2012, 93(4), 739-745; M. Woynarowska-Sołdan, I. Tabak, *Zdrowie subiektywne*

*i dbałość o zdrowie nauczycieli i innych pracowników szkół podstawowych i gimnazjów*, *Zdrowie Publiczne i Zarządzanie* 2013; 11 (4), 349-357 [www.ejournals.eu/Zdrowie-Publiczne-i-Zarządzanie](http://www.ejournals.eu/Zdrowie-Publiczne-i-Zarządzanie), doi:10.4467/208426270Z.14.034.2173.

<sup>2</sup>M.P.E. Seligman, *Petnia życia. Nowe spojrzenie na kwestie szczęścia i dobrego życia*, Media Rodzina, Poznań 2011; M.E.P. Seligman, *Co możesz zmienić, a czego nie możesz uczyć się akceptować siebie*, Media Rodzina, Poznań 2000.

<sup>3</sup>R. Blum, *Psychologia pozytywna w praktyce. 6 cnót głównych i 24 siły dające szczęście*, Klub dla Ciebie, Warszawa 2009; A. Carr, *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu i ludzkich siłach*, Żysk i S-ka, Poznań 2009.

<sup>4</sup>FP. Kwiatek, P. Bajjer, *Aplikacja psychologii pozytywnej w edukacji na przykładzie doświadczenia Geelong Grammar School (Australia)*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2013, nr 17, vol. 2. <http://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/PBE/article/view/2702> [data dostępu: 20.12.2017].

<sup>5</sup>M.P.E. Seligman, *Optymizmu można się nauczyć*, Media Rodzina, Poznań 1993.

<sup>6</sup>M. Kossakowska, *Projekt Dobre Życie*, Smak Słowa, Sopot 2017.

<sup>7</sup>K. Puchalski, E. Korzeniowska, *Struktura, strategię, metodologię programu promocji zdrowia psychicznego nauczycieli*, w: *Psychospołeczne warunki pracy polskich nauczycieli. Pomiedzy wypaleniem zawodowym a zaangażowaniem*, red. D. Merez, J. Pyżalski, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010. <http://docplayer.pl/6386611-Psychospoleczne-warunki-pracy-polskich-nauczycieli-pomiedzy-wypaleniem-zawodowym-a-zaangazowaniem.html> [data dostępu: 20.12.2017]

<sup>8</sup>J. Krumboltz, Al Levin, *Szczęście to nie przypadek*, Wydawnictwo Funky Books, 2015.

<sup>9</sup>A. Jucewicz, G. Sroczyński, *Żyj wystarczająco dobrze*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2013.

# Mam farbę

## zamiast krwi

Dopełnienie twórcze dokonuje się dopiero w spotkaniu z odbiorcami. To niezwykle interesujące, jak ten DRUGI to przeżyje.

### Dorota Szukała

Ukończyła Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Artystyczny); dyplom z rysunku zrealizowała pod kierunkiem prof. Bogdana Wegnera; otrzymała stypendium od Ministra Kultury i Sztuki; ma za sobą wystawy indywidualne. Pracuje w Szkole Podstawowej nr 80 i XI LO w Poznaniu.



Gala zakończenia konkursu plastycznego „Wielkopolska – moja dumą”, zorganizowanego przez Urząd Marszałkowski (od lewej: Marzena Wodzińska – Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego; Jolanta Molińska i Dorota Szukała – zdobyły *ex aequo* I miejsce; Danuta Kinal – Dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki).

**Joanna Marchewka: Jak czuje się zdobywczyni laurów konkursowych? Zdyktowała Pani prawie czterdziestu uczestników.**

**Dorota Szukała:** Jestem bardzo poruszona. Dla artystów ważna jest oprawa uroczystości, to w jaki sposób próbuje się nas uhonorować, a w tym Konkursie wręczanie nagród miało wyjątkowy przebieg. Kiedy

zobaczyłam na wielkim ekranie, jak usypywany jest z piasku mój obraz, to poczułam ogromne wzruszenie.

**Co skłoniło Panią do udziału w Konkursie?**

Ujęła mnie propozycja malarstwa małego formatu, a poza tym temat. Obraz, który zaprezentowałam „Kolory Wielkopolski – zwiastuny”, był właściwie na ukończeniu. Przywołuje we mnie wspomnienia



z dzieciństwa. Mój Ojciec – Teodor Szukała – stworzył wiele cykli malarskich i rysunkowych związanych z naszym regionem – wiatraki, dwory, stare drewniane kościoły. Wiele jego prac trafiło do Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, a cykl „Wiatraki” do muzeum w Koszutach. Często w czasie wakacyjnych wyjazdów byłam świadkiem, jak Tata brał farby i wybiegał w pole, wyłączając się zupełnie z rzeczywistości. Zrozumiałam, że towarzysząc mu w tych eskapadach, muszę zorganizować sobie swoje krzeselko, swój blok i jakieś mazidła – farby, kredki. Do dziś pamiętam jego akceptujące spojrzenie, kiedy zerkał na moje pierwsze dziecięce próby plastyczne. To Ojciec nauczył mnie też miłości do krajobrazu. Gdy jadę pociągami i obserwuję rzeczywistość za oknem, to widzę ją wnikliwymi i wrażliwymi oczami Ojca.

### **Dyplom robiła Pani z rysunku. Malarstwo przyszło później – to świadoma kolejność wyboru narzędzi?**

Dyplom był dla mnie próbą samookreślenia, głównie poprzez odniesienie się do tego, co jest w życiu najważniejsze. Z jednej strony stał się opowieścią o trudnych doświadczeniach kobiety-matki. Był wyrazem przecucia losu. A rysunek wybrałam jako podstawową ekspresję, najnaturalniejszą – jak oddychanie, mowa, poruszanie się. Po węgiel sięgnęłam, nie chcąc chować się za kolorem. Malarstwo zaczęło się później materializować w mojej pracy, choć mam je niejako zaprogramowane w genach. Profesor Ratajczyk powiedział kiedyś, że mam farbę zamiast krwi.

### **Na co dzień pracuje Pani w szkole. To chyba nietatwe – łączyć uprawianie sztuki z edukacją.**

Cieszę się, że mogę łączyć sztukę ze sferą pedagogiczną. Bardzo wzbogaca mnie obserwowanie, jak mali twórcy zmagają się z materia. To ich pieczołowite pochylenie nad papierem, ten język przygryziony w mozole stwarzania – to widok niezwykły. Bardzo uważnie słucham też tego, co mówią młodzi odbiorcy sztuki. Niedawno opowiadałam w liceum w klasie matematycznej o koncepcji Romana Opałki, że do każdego obrazu dodawał jeden procent biele. Znalazł się uczeń, który zaraz wyliczył według ciągów matematycznych, czy rzeczywiście jest to proces zmierzający do nieskończoności.

### **A ostatnie Pani zadziwienie pedagogiczne?**

Niezwykłym przeżyciem było dla mnie, kiedy piątoklasista zaproponował na lekcji muzyki, prowadzonej przez mnie, że zagra skomponowany przez siebie utwór. Okazał się interesujący pod względem kompozycji i rytmu, ale zaskakująca była motywacja stworzenia go. Chłopiec zadedykował utwór dzieciom, które przeżyły wojnę w Syrii. Dwunastolatek! Wyobraża sobie Pani?!

A poza tym sama nie tak dawno temu popełniłam pewne szaleństwo edukacyjne – uzupełniłam swoje wykształcenie artystyczne studiami podyplomowymi na Wydziale Matematyki i Informatyki. Zaczęłam praktykować jako nauczyciel informatyki. Okazało się to doświadczeniem wzbogacającym moje zainteresowania artystyczne.

### **Dzisiaj technologia informatyczna często wspiera sztukę, choćby w dziedzinie grafiki komputerowej.**

Dziedziny pozornie odrębne coraz bardziej się do siebie zbliżają. A ta smykałka technologiczna też jakoś krąży w naszej rodzinie. Dawno temu, gdy komputery dopiero się rozpowszechniały i stanowiły nie lada wydatek, nie stać nas było na taki prezent dla nastoletniego syna. Na odczepkę powiedzieliśmy, że kupimy mu model w częściach – do samodzielnego składania. Zgodził się. I proszę sobie wyobrazić, że tak się zawiązało, że wyszedł ze swojego pokoju po kilku dniach z obwieszaniem: Działa!



Dorota Szukała, rysunek węgłem z cyklu „Losy”, format A1

### **Gdzie bije źródło Pani fascynacji artystycznych?**

Zawsze podziwiałam artystów renesansu. Michał Anioł, Durer, Leonardo da Vinci – przyglądałam się im, ale głównie od strony rysunku. Michał Anioł podobno pod koniec życia zniszczył większość swoich rysunków, uważając, zgodnie z wytycznymi epoki, że mają jedynie charakter pomocniczy. To ogromna strata dla historii sztuki.

Drugim biegunem moich fascynacji jest sztuka współczesna, zwłaszcza opracowanie przestrzeni, w której człowiek może aktywnie uczestniczyć. Te działania śledzę pilnie na Biennale Sztuki Współczesnej w Wenecji. Wielu ciekawych artystów można tam wypatrzeć. Moją ulubioną jest Japonka Chiharu Shiota. Niezwykła jest instalacja przedstawiająca kłębowisko czerwonych nitk i zawieszonych na nich kluczy. Artystka opowiadała, że są to mitologiczne symbole przeznaczenia w kulturze japońskiej. Ucząc młodzię, staram się przybliżyć im głównie sztukę współczesną, trudną w odbiorze, ale pozwalającą zrozumieć świat, w którym żyjemy.

### **Najbliższe plany artystyczne?**

Na jesień przygotowuję krajobrazową wystawę malarstwa oraz rysunki z cyklu „Losy”.

### **Jakie znaczenie ma dla Pani ta wystawa?**

Dopełnienie twórcze dokonuje się dopiero w spotkaniu z odbiorcami. To niezwykle interesujące, jak ten DRUGI to przeżyje. Wystawa to jest kropka nad „i” działań artystycznych. Uważam, że nawet najbardziej krytyczny odbiór jest budujący, bo prowadzi do dialogu. A planowana wystawa zatacza koło, wracam do tego, co było na początku mojej drogi twórczej. Łezka się w oku kręci. Minęło 30 lat.

### **Pierwsze swoje prace opatrzyła Pani poetyckim credo, które zaczynało się tak: *Wierzę, że człowiek może się zmienić, że może mu wyrosnąć i lwią grzywa, i skrzydła anioła. Czy powtórzyłaby Pani tę sentencję dzisiaj?***

Czasami musiałam tę lwią grzywę przyczesać, a skrzydła podkulić. Konfrontowałam się z różnymi doświadczeniami, ale jakkolwiek zabrzmiało to patetycznie, to dzisiaj powtórzyłabym to idealistyczne credo. Bo życie wciąż niesie ze sobą nadzieję.

Rozmawiała Joanna Marchewka,  
ODN Poznań.

# O rozwijaniu dziecięcych umysłów

**Dziecko w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym ma ogromne potrzeby poznawcze, których realizację umożliwia zabawa – angażująca zmysły, pobudzająca emocje i wyobraźnię, a także aktywizująca ruchowo.**



**Małgorzata Hyps-  
-Wolińska**

nauczyciel-konsultant  
ds. edukacji wczesnoszkolnej,  
ODN Poznań

Aktywności dobrze dobrane do poziomu wiedzy ucznia, stopnia rozwoju fizycznego, zainteresowań będą rozwijać jego twórcze myślenie, inteligencję, zdolność do współpracy i zdolności motoryczne.

## **Konstruowanie gier**

Ciekawą propozycją kształtowania odporności emocjonalnej dziecka, a zarazem rozwijania jego zdolności do wysiłku intelektualnego w realizacji treści matematycznych, jest nauczanie konstruowania gier. Jest to autorski pomysł prof. E. Gruszczyk-Kolczyńskiej, która zwraca szczególną uwagę na to, aby podczas wdrażania tej umiejętności przestrzegać odpowiedniej kolejności. To najpierw dorosły konstruuje grę planszową i ustala reguły, a dziecko mu w tym pomaga. Dopiero po tym etapie dziecko samo buduje grę, a dorosły je wspiera. Na koniec razem grają, stosując ustalone reguły.

Metodyka konstruowania gier obejmuje trzy części: przybliżenie dziecku sensu i intencji zawartych w każdej grze planszowej, konstruowanie gier, w których może pojawić się rysowanie, odmierzanie pól lub wymyślanie pułapek oraz trzeci element, jakim jest układanie wielu wariantów gier o treściach matematycznych. Na tym ostatnim etapie można analizować rytm liczenia, doliczać i odliczać, usprawniać cztery działania na liczbach, podwajać lub rozdzielać po kilka. Bardzo ważne są także czynności kończące grę. Na poziomie konkretów dziecko liczy zdobyte przedmioty, ustala sumę lub różnicę – kto miał więcej? kto mniej? o ile?. Są to ćwiczenia podnoszące sprawność rachunkową. Liczenie na konkretnych przedmiotach przechodzi w poziom symulacji. Dziecko

manipulując liczmanami, wyobraża sobie abstrakcyjne punkty. I wreszcie pojawia się poziom symboliczny, na którym uczeń wykonuje już wszystkie obliczenia w pamięci. Na koniec obliczenia zapisywane są za pomocą liczb.

## **Tworzenie lapbooków**

„Książka na kolanach” – bo tak brzmi w swobodnym tłumaczeniu angielska nazwa – uwielbiana jest przez uczniów na każdym etapie nauczania. To rodzaj papierowej teczki formatu A-4 lub A-5, w środku której dzieci wklejają własnoręcznie wykonane różnego rodzaju kieszonki, zakładki, koperety, karteczki, zdjęcia, rysunki, wykresy, itp. W tak przygotowanej przestrzeni uczeń umieszcza najróżniejsze informacje z opracowywanego zakresu. W rezultacie powstaje własnoręcznie wykonana książka na temat, którym dziecko jest zainteresowane.

Do tak samodzielnie wykonanej książki można zawsze wracać i uzupełniać ją, rozbudowywać w miarę potrzeb. Jest to gotowy materiał do powtórek przed kartkówką, sprawdzianem czy też egzaminem. Może też stanowić wprowadzenie do następnych zajęć lub być formą podsumowania. Będąc zawsze pod ręką, staje się tematem rozmów. W zależności od potrzeb teczka może być tworzona i wykorzystywana do pracy indywidualnej, w parach i zespołach, na zajęciach lekcyjnych, wspomagających i rozwijających. Jest to bardzo dobry sposób na naukę w działaniu, sprzyja też wielokrotnemu powtarzaniu wiedzy. Zobowiązuje do samodzielnego wyszukiwania, gromadzenia, opracowywania i prezentowania materiałów, organizowania powtórek na dany temat,





Nauczyciele na zajęciach w ODN-ie tworzą grupowy lapbook.

Praca zespołowa  
służy zacieśnianiu  
wężzi  
koleżeńskich.  
Daje też  
możliwość  
zaprezentowania  
się w mniejszym  
lub większym  
gronie.

sprawdzenia zadania domowego czy przeczytanej lektury.

Praca nad lapbookiem łączy działania z różnych obszarów edukacyjnych, np. polonistycznego, matematycznego, przyrodniczego, plastycznego, technicznego, informatycznego. Pobudza kreatywność i poprawia sprawność manualną ucznia. Kształtuje samodzielność i systematyczność. Jeżeli jest pracą zespołową, to zacieśnia więzi koleżeńskie. Daje możliwość zaprezentowania się w mniejszym lub większym gronie. „Książka na kolanach” jest dziełem ucznia, co podnosi jej atrakcyjność, zaspokaja konkretne zainteresowania i przyciąga uwagę, dzięki czemu chętnie się do niej wraca.

### Ilustrowane opowiadania

W metodzie tej dzieci ilustrują na bieżąco czytane przez dorosłego opowiadanie. Ilustracje są tworzone z przygotowanych wcześniej sylwet bohaterów opowiadania i przedmiotów, tworzących tło akcji. Teksty i papierowe figury nauczyciel może przygotować samodzielnie lub skorzystać z gotowych materiałów zamieszczonych w książce *Ilustrowane opowiadania. Dorosły opowiada – dzieci ilustrują* autorstwa E. Gruszczyk-Kolczyńskiej, E. Zielińskiej, M. Skury. Praca tą metodą przebiega według trzech schematów. W wariacie *Ilustrowanie opowiadań kompletnych* każde dziecko ma rozłożone przed sobą potrzebne materiały. Dorosły czyta opowiadanie, odpowiednio modulując głos. W odpowiednich miejscach milknie, żeby dzieci miały czas na ułożenie postaci, o których usłyszały. Całość

podsumowana jest rozmową, co usłyszały i co ułożyły. Wszystkie czynności – słuchanie, opowiadanie, tworzenie historyjki bardzo rozwijają dziecięce umysły.

*Uzupełnianie i kończenie opowiadań niekompletnych* to drugi wariant metody. Nauczyciel czyta opowiadanie, jednak nie kończy go. W odpowiednich momentach zawieszając głos i zwraca się z prośbą do uczniów o dokończenie historii według własnego pomysłu. Dzieci dalszy ciąg opowiadania układają z rozdanych im wcześniej różnorodnych sylwet. Na koniec autorzy prac pokazują swój obrazek i opowiadają zakończenie. W tym rodzaju zajęć dzieci mają możliwość rozwijania wyobraźni.

I ostatnie dwa warianty to *Układanie własnych opowiadań i ilustrowanie ich* lub odwrotnie: *Komponowanie obrazków i układanie opowiadań*. Na tym etapie uczniowie powinni mieć już wprawę w ilustrowaniu opowiadań. Jednak, żeby ich zainspirować, nauczyciel zaczyna zajęcia od krótkiej rozmowy, wprowadzającej w temat. Należy także przygotować papierowe sylwetki odpowiednie do tematu. Oglądanie sylwet sprzyja twórczym pomysłom. Gdy obrazek jest gotowy, to łatwiej snuje się fabułę opowiadania. Starsze dzieci mogą ją spisać i przeczytać, młodsze tylko opowiedzieć. Kolejność działań jest dowolna.

Nauka poprzez zabawę powinna łączyć elementy twórczości, myślenia i fantazjowania. Największym wrogiem procesu edukacyjnego jest mechaniczne powtarzanie znanych czynności, bo zabija twórczy potencjał dziecka. ■

# Przyswajanie słownictwa w języku obcym

**Gwarancją efektywności w uczeniu się języka obcego jest przede wszystkim motywacja i systematyczność. W spełnieniu tych warunków pomaga bezpłatny program insta.ling.**



**Agnieszka Gerczak-  
-Mikołajczyk**

nauczycielka języka  
angielskiego  
w Szkole Podstawowej  
nr 19 w Poznaniu, entuzjastka  
wykorzystania TIK  
w nauczaniu

Uczenie się nowego słownictwa bywa dla uczniów nużące, co w efekcie osłabia ich motywację do nauki języka obcego, a przecież bogactwo leksyki jest niezbędne do skutecznego komunikowania się. Postanowiłam więc przetestować uczniowski opór, wykorzystując nowoczesną technologię.

## Przyjemne z pożytecznym

Zamiast walczyć z nagminnym przesadywaniem dzieci przed komputerem, lepiej nauczyć swoich podopiecznych, że technologia komunikacyjno-informatyczna służyć może nie tylko zabawie, ale również efektywnej edukacji.

Kiedy przedstawiłam uczniom, na czym polega praca z programem insta.ling, zareagowali entuzjastycznie. Uznali tę metodę nauki i utrwalania słownictwa za atrakcyjną. Polega ona na tym, aby codzienne wykonać sesję zadań. W weekendy i dni wolne można nadrobić ewentualne zaległości. Najważniejszym walorem tego programu jest wdrażanie do systematyczności, która okazuje się szczególnie ważna w nauce języka obcego.

System stwarza także możliwość wprowadzania słówek. To od nauczyciela zależy, jakie słownictwo doda. Mogą to być słówka związane tematycznie z konkretną lekcją lub słownictwo do przećwiczenia przed sprawdzianem. Stopień opanowania leksyki oznaczany jest kategorią „dobrze przyswojone” lub „bardzo dobrze przyswojone”.

## Zasady pracy z systemem

Aby uczniowie mogli skorzystać z systemu insta.ling, nauczyciel musi założyć konto, utworzyć klasy, a następnie dodać uczniów. Całość działa na zasadzie „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”. Jeżeli choć jeden

uczeń nie wykonuje sesji systematycznie, to blokuje możliwość dodawania słówek pozostałym osobom. Istotne jest więc, aby nauczyciel kontrolował pracę uczniów. System ułatwia to poprzez oznaczenia kolorystyczne użytkowników, którym grozi blokada dostępu. Ucznia można przywrócić do pracy z systemem po nadrobieniu przez niego zaległości.

Z mojej praktyki wynika, że warto poinformować rodziców o udziale w programie. Po pierwsze dlatego, że będziemy potrzebowali dane ucznia, a po drugie, rodzice mogą również założyć sobie konto i kontrolować postępy w nauce swojego dziecka. Proponuję napisać regulamin pracy z systemem insta.ling i zapoznać z nim również rodziców.

## Ocenianie uczniów

System ocenia uczniów za tygodniową pracę, a następnie określa ocenę za cały miesiąc. Ocena celująca jest wystawiana osobom, które korzystają z pakietu słówek dodatkowych. Oczywiście, każdy nauczyciel może sam opracować system oceniania za pracę z programem.

Dzięki temu, że głównym kryterium jest systematyczność, a nie liczba poprawnych odpowiedzi, słabsi uczniowie są silnie zmotywowani do pracy i nie czują się gorsi od bardziej uzdolnionych kolegów.

Moi uczniowie korzystają z systemu drugi rok i efekty są naprawdę widoczne. Dużo lepiej wypadają na sprawdzianach sprawdzających znajomość leksyki. Często mówią z satysfakcją, że pamiętają słówka, które poznali dużo wcześniej. Praca z insta.ling wymaga od nauczyciela, poświęcenia dodatkowego czasu, ale uważam, że płynące z tego korzyści są tego warte. ■



# LEKCJA

## JAK PRZYGODA

**Sprawdzoną zasadą projektowania sytuacji dydaktycznych na lekcjach języka polskiego w szkole podstawowej jest reguła 3xZ: ZASKOCZYĆ – ZACIEKAWIĆ – ZACZAROWAĆ.**



### Urszula Wykurz

nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej im. św. Franciszka z Asyżu w Poskwitowie, interesuje się semiologią i filozofią, autorka książek: *Błękitny laptop Romea. Mapa literackich osobliwości*, *Scenariusze i skecze kabaretowe dla młodzieży szkolnej*, *Guślarz na fejsie. Propozycje metodyczne dla nauczycieli języka polskiego*.

Dorośli „dostrzegają tylko tę prawdę, która jest widoczna od frontu, i nie są w stanie pojąć, że należy jej szukać również po bokach, na górze, a nawet pod spodem<sup>1</sup>. Dzieci mają niebywałą zdolność obserwacji i afirmacji tego, co ich zaintryguje, zadziwi, zafascynuje.

### Słowo i obraz

Do ulubionych ćwiczeń „moich” czwartoklasistów należą operacje intelektualno-manualne, a więc te zadania, w których umiejętność pisania łączy się z ekspresją plastyczną, kreatywnością i ludycznością. Może to być: projektowanie znaczka pocztowego dla Kota w Butach, tworzenie okładki książek o piratach, rysowanie komiksu o przygodach Złego Kocurka, którego Nick Bruel uwiecznił w swoich sympatycznych opowieściach. Wielkim zainteresowaniem cieszą się też tzw. zadania z woreczka. Do kolorowego woreczka wrzucam cenne przesyłki, paczuszki, listy zadaniowe i telegramy. Są to pytania i polecenia owinięte bibułą, które uczniowie losują, a następnie w parach lub indywidualnie rozwiązują. Nagrodą za wykonanie zadań są naklejki – medale.

Uczniowie chcą, by ćwiczenia, które im proponuję, odwoływały się do zdarzeń z życia codziennego. Stąd tworzenie własnej reklamy słodczy spotkało się z wielkim aplauzem ze strony moich podopiecznych. Rysunki wzbogacone zostały hasłami, które miały skutecznie zachęcić potencjalnych konsumentów do zakupu produktu. Wielkim wyzwaniem okazało się dla uczniów tworzenie porównań. Zdradziłam młodym odkrywcom wielką tajemnicę Artura, iż „czas jest jak kartka papieru, która ulatuje z wiatrem i nie daje się złapać<sup>2</sup>.”

### Baśniowe opowieści

Dla czwartoklasisty spotkanie z książką to przygoda pełna niespodzianek, fascynujących przygód, niezwykłych bohaterów i sytuacji, o których opowiada się z wypiekami na słodkiej buzi. Warto pamiętać o tym, że „dobry tekst unika społecznych stereotypów i nie dokonuje wyborów za dziecko<sup>3</sup>. Należy starannie dobrać utwory, by podsycać uczniowską ciekawość, rozwijać pasję czytelnictwem, która za chwilę przerodzić się może w autentyczną miłość do narracyjnych perełek. Zaszczytne miejsce na literackim panteonie zajmują historie o lwach i tygrysach, księżniczках i macochach, smokach i wojownikach, może z tej przyczyny, że „baśnie zawierają skarb duchowy o pradawności trudnej do ogarnięcia. Zapewne są starsze niż mitologie<sup>4</sup>. Z tych magicznych opowieści dowiemy się, czym jest wężowa wdzięczność, z kim będzie walczył Chłopiec z Perły Urodzony, kiedy Wściekły Król pogodzi się z Zawziętym Rycerzem.

### Twórcze inspiracje

Na zajęciach proponuję uczniom krótkie fragmenty utworów, które mnie samą zachwyciły. Bohaterka książeczki Julii Donaldson *Miejsce na Miotle*, sympatyczna czarownica w ogromnym kapeluszu, która uwielbia podróże i swojego mruczącego kota, nauczyła nas komponować wspaniałe opowiadania z dialogiem.

Z kolei Koszmarny Karolek uczył się razem z nami, jak smakują rzeczowniki i wyrazy pokrewne, a król Amor z pięknej opowieści Frances Hodgson Burnett *Kraina Błękitnych Kwiatów* zafundował nam szybki kurs deklinacyjnej szermierki i piękną prawdę o tym, że „w świecie ludzi wymyślono wszystkie możliwe udogodnienia, aby życie uczynić łatwiejszym i przyjemniejszym – ale nie wymyślono niczego na samotność. W świecie baśni na samotność nie było czasu i miejsca. Nawet kwiaty rosty tu parami<sup>5</sup>.”

Dzięki Grzegorzowi Kasdepke i jego *Kacperiadzie* odkryliśmy sekrety kaszłącego kaloryfera. Zachwyciła nas kocia rodzina, spacerująca po podwórku Melanii Kapeluszu. Pan Kleks rozmawiał o sennych lusterkach ze specjalistą od snów, Wielkomiludem. Razem ze skrzatem Rumorkiem szukaliśmy igły w stogu siana, bawiąc się słowami i frazeologizmami, a Minimki starały się przekonać Złą Macochę, że „miłości można się nauczyć, podobnie jak gry w krykieta lub wiązania sznurowadeł<sup>6</sup>. Specjalnie dla Lisa Krętaczkiewicza i Matego Wilczka przygotowaliśmy książkę kucharską, w której znalazły się takie specjały, jak: karaluchy w sosie miodowo-migdałowym, dietetyczna grochówka dla duchów, podróżników i wegetarian.

A przepis na atrakcyjną edukację? Trzeba „uczyć tak, by lekcja zyskiwała rozmach, stała się zdarzeniem, przygodą, zabawą w poszukiwanie i odkrywanie, by pozbyła się balastu banału i nudy<sup>7</sup>.”

<sup>1</sup>L. Besson, *Artur i zemsta Maltazara*, Egmont, Warszawa 2006, s. 38.

<sup>2</sup>L. Besson, *Artur i wojna dwóch światów*, Egmont, Warszawa 2006, s. 10.

<sup>3</sup>D. Świerczyńska-Jelonek, G. Walczewska-Klimczak, *Dziecko w dialogu z tekstem literackim*, ORE, Warszawa 2015, s. 24.

<sup>4</sup>S. Weil, *Wybór pism*, Znak, Kraków 1991, s. 109.

<sup>5</sup>D. Terakowska, *Dzień i noc czarownicy*, WL, Kraków 2003, s. 42.]

<sup>6</sup>L. Besson, *Artur i zemsta...*, s. 68.

<sup>7</sup>W. Bobiński, *Drugi oddech polonisty. Inspiracje, pomysły, propozycje metodyczne dla nauczycieli szkół podstawowych*, Wydawnictwo Stentor, Warszawa 1996, s. 7.

# Agresja

## w refleksji polonistycznej

Przeciwdziałanie uczniowskiej agresji jest jednym z najważniejszych zagadnień dydaktyki ogólnej. Trzeba jednak znaleźć sposób, aby młodzież zechciała dostrzec problem i konstruktywnie o nim rozmawiać.



**dr Magdalena Marzec-Jóźwicka**

adiunkt w Instytucie Filologii Polskiej KUL, nauczycielka języka polskiego w liceum i gimnazjum; dydaktyk przygotowująca do pracy przyszłych nauczycieli polonistów, autorka artykułów metodycznych oraz książek *Miłość i gimnazjaliści. Praca z tekstem kulturowym na lekcjach języka polskiego w gimnazjum* (Lublin 2009) i *Między partnerstwem a mistrzostwem. Nauczyciel polonista we współczesnej szkole* (Lublin 2017).

Ten wciąż przybierający na sile problem opisywany jest w licznych publikacjach dla nauczycieli<sup>1</sup>. Tematowi szkolnej agresji poświęcane są aktualne dokumenty oraz raporty ministerialne i ogólnoedukacyjne<sup>2</sup>. Informacje o sposobach ochrony przed agresją uczniowską oraz pomocy agresywnym uczniom pedagodzy znajdują też na płytach edukacyjnych *Jak prowadzić lekcje i... nie zwariować*, wydanych w serii *Superszkola*<sup>3</sup>.

Warto podkreślić, że zagadnienie agresji, jej wpływu na ludzi czy skutków, powinno być obecne nie tylko na godzinach wychowawczych, ale również na lekcjach języka polskiego. Polonista może je podejmować zarówno podczas pracy nad tekstami literackimi oraz kulturowymi, jak i omawiania treści językoznawczych.

### Sposób pierwszy

#### – odwołania literackie

Utworów literackich poruszających zagadnienie agresji jest wiele. Pojawia się w najważniejszych tekstach omawianych na lekcjach języka polskiego w szkole ponadpodstawowej: w dramatach Williama Szekspira, *Dziadach cz. III* Adama Mickiewicza, *Zbrodni i karze* Fiodora Dostojewskiego, *Chłopach* Władysława Reymonta, a przede wszystkim literaturze wojennej oraz współczesnej. Agresja przejawia się w różnych formach: fizycznej (prześladowanie, torturowanie, zsyłki, zabójstwa) i psychicznej (piętnowanie, ośmieszanie, degradowanie, izolowanie, wydalenie ze społeczności, wyśmiewanie się). Różne są też jej przyczyny: zazdrość, chciwość, dążenie do

władzy, chęć wyeliminowania patriotów, pragnienie „oczyszczenia” społeczeństwa z jednostek szkodliwych czy po prostu chęć zemsty. W każdym przypadku agresja wywiera negatywny wpływ na agresora i może właśnie to warto podkreślać, rozmawiając o niej z uczniami. Człowiek agresywny ulega odczłowieczeniu, zachwianiu ulega jego system wartości, staje się niespokojny, izoluje się od innych.

### Sposób drugi

#### – wokół cytatów

Ciekawym pomysłem dydaktycznym wydaje się stworzenie uczniom możliwości wyrażenia zdania na temat agresji podczas analizy wybranego fragmentu tekstu literackiego. Takie kilkudzaniowe ustosunkowanie się do wycinka utworu może pełnić różne funkcje: stanowić element uczniowskiego wystąpienia na forum klasy, punkt wyjścia do klasowej dyskusji, kontekst literacki dla omawianej lektury albo rodzaj pisemnej pracy domowej. Oto trzy przykłady cytatów do przeanalizowania:

- „Większość spraw, którymi zajmował się prokurator Szacki, były właśnie wynikami bezsensownej agresji. Złości, która w pewnej chwili zmaterializowała się pod postacią napadu, gwałtu, zabójstwa, pobicia. Skąd to się brało? Z rozczarowania, że życie jest takie ciężkie, nudne i nieprzynoszące satysfakcji? Ze strachu, że za chwilę może być jeszcze ciężiej? Z zawiści, że inni mają lepiej? Często się nad tym zastanawiał, ale nie potrafił sobie odpowiedzieć w przekonujący sposób na pytanie, skąd się





rys. Sylwia Pragłowska

i etnocentryzmu, poczucia wyższości nad innymi ludźmi<sup>4</sup>. Oto przykłady wypowiedzi o charakterze agresywnym: „Jest całkiem spoko jak na Żyda”, „A pedał też tam będzie?”, „Jak na ciebie patrzę, to chce mi się rzygać”, „Ty chyba rzeczywiście pochodzisz od małpy. Rodzice cię w lesie adoptowali?” Przykłady te mogą stać się punktem wyjścia do klasowej dyskusji albo zarzewiem szkolnej akcji przeciwko stosowaniu agresywnego języka przez uczniów. Istotne jest uwrażliwianie młodych ludzi na pojawiające się w ich otoczeniu osoby o innych upodobaniach, zainteresowaniach, zasadach życiowych, wartościach, innych – co nie znaczy, że gorszych.

Oczywiście sposobów podejmowania tematu agresji na lekcjach języka polskiego jest znacznie więcej. Nauczyciel może zaproponować uczniom zorganizowanie klasowej kampanii przeciw cyberprzemocy, wykonanie plakatu / ulotki / komiksu / infografiki dotyczącej agresji, stworzenie internetowej gazetki pod hasłem „Stop agresji!”, obejrzenie wybranego filmu o agresji (np. poruszającej animacji Piotra Dumaty powstałej na motywach *Zbrodni i kary* Dostojewskiego) czy zagranie w grę *Co by było, gdyby...* agresywny bohater literacki postąpił inaczej, tj. w odpowiednim momencie zatrzymał się, zastanowił i odstąpił od działań agresywnych. ■

<sup>1</sup>Zob. np.: S. Guerin, E. Hennessy, *Przemoc i prześladowanie w szkole. skuteczne przeciwdziałanie agresji wśród młodzieży*, przeł. J. Rybski, Gdańsk 2004; G. King, *Umiejętności terapeutyczne nauczyciela*, przeł. J. Bartosik, Gdańsk 2004; J. Jagieła, *Trudny uczeń w szkole. Krótki przewodnik psychologiczny*, Kraków 2005; B. Rogers, *Trudna klasa*, przeł. Z. Janowska, Warszawa 2006; *Agresja i przemoc w szkole. Przyczyny, rozpoznawanie, zapobieganie*, pod red. I. Pufat-Struzik, Kielce 2007; D. Olweus, *Mobbing. Fala przemocy w szkole. Jak ją powstrzymać?*, przeł. D. Jastrun, Warszawa 2007; *Zjawisko niechęci wobec szkoły*, pod red. B. Majerek, Kraków 2007; P. Migala, *Dlaczego uczeń staje się agresywny? Przyczyny i uwarunkowania*, Kielce 2008.

<sup>2</sup>Zob. np.: *Agresja i przemoc w szkołach*, Kancelaria Senatu. Biuro Analiz i dokumentacji, kwiecień 2012; A. Borkowska, J. Szymańska, M. Witkowska, *Przeciwdziałanie agresji i przemocy w szkole. Poradnik dla nauczycieli*, ORE, Warszawa 2012 czy *Agresja i przemoc szkolna. Raport o stanie badań*, IBE, Warszawa 2014.

<sup>3</sup>Na płytach autorstwa Katarzyny Sarzały i Joanny Goni-Sikory

<sup>4</sup>Zob. więcej na ten temat: <http://www.mowanienawisci.info/sekcja/definicja/> [dostęp: 02.01.2018].

bierze polska wściekłość” (Z. Miłoszewski, *Uwikłanie*)

- „Wiesz, zarówno w przypadku chłopców, jak i dziewczyn uważam agresję za oznakę słabości. Zawsze robi na mnie większe wrażenie, gdy ludzie potrafią coś przerwać samymi słowami” (K. Cass, *Następczyni*)
- „Pewien indiański chłopiec zapytał kiedyś swojego dziadka: – Co sądzisz o panującej na świecie sytuacji? Starszy człowiek zastanowił się chwilę i odpowiedział: – Gdy o niej myślę, czuję się tak, jakby w moim sercu toczyły walkę dwa psy. Jeden jest pełen agresji i nienawiści. Drugiego przepełnia miłość, przebaczenie i pokój. – Który zwycięży? – chciał wiedzieć chłopiec. – Ten, którego karmię... – odpowiedział dziadek (K. Enerlich, *Czas w dom zaklęty*).

## Sposób trzeci

### – analiza memów

Mem jest jednym z najbardziej powszechnych zjawisk kultury współczesnej, odnoszącym się do powszechnie znanych tekstów i obrazów, również tych symbolicznych. Mem określane jest mianem jednostki informacji, która replikuje się wyłącznie drogą internetową (rozpowszechnienie, kopiowanie, przetwarzanie). Ze względu na swoją budowę (połączenie obrazu i tekstu), przestanie (odwołanie do różnych systemów wartości) oraz odniesienia do współczesności (komentowanie

aktualnych tematów społecznych, problemów, trendów, zainteresowań) memy mają szansę stać się wdzięcznym obiektem szkolnej analizy. Trzeba pamiętać jednak o zastosowaniu odpowiednich kryteriów ich analizy i interpretacji: z jednej strony obrazu, z drugiej zaś tekstu.

## Sposób czwarty – hejt

### a konstruktywna krytyka

Internetowy hejt – jako jedna z najbardziej powszechnych obecnie form agresji – jest zjawiskiem na tyle poważnym, że warto o nim mówić na lekcjach, np. przy okazji refleksji nad tekstami literackimi (opisany m.in. w młodzieżowej powieści *A jeśli zostaną...* Barbary Ciwoniuk). Na pewno należy przyjrzeć się cechom hejterów, przeanalizować wpływ hejtu na ofiarę czy wskazać wyraźne różnice pomiędzy hejtem a tzw. konstruktywną krytyką.

## Sposób piąty – analiza

### języka nienawiści

Niepokojącym zjawiskiem współczesnym, związanym z agresją, jest tzw. mowa nienawiści. Jest ona definiowana jako używanie języka w celu rozbudzenia rozpowszechnienia czy usprawiedliwienia nienawiści, dyskryminacji i przemocy wobec konkretnych osób, grup, przedstawicieli mniejszości narodowych czy kulturowych. Jest ona przejawem nietolerancji, ksenofobii, antysemityzmu, agresywnego nacjonalizmu

# Agresja

## Jak reagować i skutecznie bronić się?

**Agresja, a co za tym idzie zachowania przemocowe zawsze będą obecne w naszym życiu. Nieodzownym elementem staje się wiedza na temat mechanizmów ich powstawania oraz metod radzenia sobie z nimi.**



**kpt. Tomasz Korczyński**

kapitan Służby Więziennej, absolwent psychologii KUL, starszy psycholog Działu Penitencjarnego Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim; koordynator ds. wymiany doświadczeń pomiędzy funkcjonariuszami Polskiej i Norweskiej Służby Więziennej; prowadzi działania edukacyjno-korekcyjne wobec sprawców przemocy w rodzinie

Agresja to z jednej strony złożone zjawisko, a z drugiej wszechobecne. Stykamy się z nią od początku naszego życia aż po „grobową deskę”. Jest bardzo egalitarna, nie różnicuje w zakresie wieku, płci czy też pochodzenia. Z uwagi na fakt obecności na każdym etapie naszego życia występuje również w instytucjach oświatowych.

### Skąd się bierze agresja?

Istnieje szereg definicji agresji oraz teorii wyjaśniających jej pochodzenie. Dokonując przeglądu literatury przedmiotu, można podzielić je na teorie odwołujące się do modeli biologiczno-genetyczno-chemicznych (Darwin, Lorenz) oraz psychologicznych (Freud, Dollard, Miller, Bandura). Pierwsze odnoszą się do czynników związanych z ewolucją, dziedziczeniem predyspozycji oraz wpływu genów i hormonów na nasze zachowania. Freud z kolei wnioskował, że agresja jest niezbędnym elementem przetrwania gatunku ludzkiego. Przychodząc na świat, mamy wdrukowany instynkt walki. Dollard i Miller uważali, że agresja jest wynikiem frustracji z powodu braku możliwości zaspokojenia potrzeb. Agresja pojawia się jako najsilniejsza wyuczona reakcja na gniew<sup>1</sup>. Źródła agresji w modelu społecznej teorii uczenia się poszukiwał Bandura. Twierdził, że zachowania agresywne pojawiają się u człowieka w wyniku współistnienia dwóch procesów – uczenia się oraz obserwacji<sup>2</sup>.

### Agresja a przemoc

Bardzo ważne w codziennej pracy jest rozróżnienie pomiędzy zachowaniami agresywnymi a przemocowymi. Można w tym celu skorzystać z modelu zaproponowanego przez Stowarzyszenie na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”. Przyjmuje się w nim, że w przypadku agresji siły są wyrównane, natomiast w zachowaniach przemocowych jedna ze stron ma znaczącą przewagę nad drugą. Nie oznacza to jednak, że jesteśmy całkowicie bezbronni wobec przemocy. Istnieje szereg technik służących skutecznemu niwelowaniu zachowań tego typu. Można je stosować także w przypadku agresji ze strony osób, z którymi spotykamy się w szkole.

### Metoda stopniowania reakcji

Jedną z metod stosowanych w kontakcie z osobami agresywnymi jest zaproponowana przez Pamelę Butler metoda stopniowania reakcji<sup>3</sup>. Zakłada ona cztery stopnie reakcji na zachowanie agresywne/manipulacyjne. Pierwszym jest *udzielenie informacji* – wiąże się to z przekazaniem drugiej stronie, że nie akceptujemy jej zachowania. Brak naszej reakcji może bowiem skutkować w przyszłości eskalacją niepożądanych zachowań, gdyż osoba stosująca agresję/manipulację może mieć wrażenie bezkarności/zlekceważenia. Drugim etapem jest *wyrażanie emocji* – istotne jest to, abyśmy poinformowali, że dane zachowanie powoduje



u nas negatywne emocje. Przydatnym sposobem wyrażania emocji jest zaproponowana przez Rosenberga metoda NVC, w Polsce nazywana *Porozumieniem bez Przemocy* (PBP)<sup>4</sup>. Jeżeli w dalszym ciągu osoba zachowuje się względem nas w sposób niewłaściwy, przechodzimy do trzeciego etapu – *przywołania zaplecza*. Niestety, bardzo rzadko zdarza się, że w sytuacji interpersonalnych nasze zaplecze związane jest z występowaniem przepisów chronionych prawem, ale zapleczem mogą być także osoby, wiedza, umiejętności. Jeżeli jednak nie mamy możliwości odmówienia kontaktu z daną osobą, można dla dobra własnego informować otaczające nas środowisko o niedogodnościach, którym podlegamy.

Na każdym z prezentowanych wcześniej etapów zachowanie dla nas niekorzystne może ulec zmianie, jeżeli nic się nie zmieniło, przechodzimy do etapu czwartego, którym jest skorzystanie z przywoływanego zaplecza. Istotnym elementem w przypadku stosowania tej procedury jest wybranie zaplecza, z którego **jestemy gotowi w stu procentach skorzystać**. W przeciwnym razie możemy osiągnąć efekt w postaci przekonania agresora/manipulanta, że wyłącznie manifestujemy swoją gotowość do działań, natomiast nie mamy odwagi tego zrobić.

## Alternatywne techniki

Oprócz zaprezentowanej metody istnieje jeszcze kilka innych: a) *zastona z mgły* (bezdyskusyjne przyjmowanie uwag deprecjonujących/zarzutów), b) *przyznanie się do błędu* (stwierdzenie faktu, że każdy popełnia błędy powoduje postawienie się nauczyciela w roli równorzędnego partnera w interakcji), c) *poszukiwanie krytyki* (prośba do agresora o dokładne określenie i sprecyzowanie uwag odnośnie do naszego postępowania), d) *akceptowanie komplementów* (przeciwdziałanie zabiegom agresora/manipulatora w zakresie technik związanych z ingracją) oraz e) *technika zdartej płyty* (ciągłe powtarzanie słów odmowy, bez tłumaczenia powodu powyższego).

## Metoda Dialogu

### Motywującego

Jedną z nowatorskich metod, którą można stosować w pracy z osobami

agresywnymi, jest zaproponowana przez Millera i Rollnicka metoda Dialogu Motywującego. Jest to określony sposób prowadzenia rozmowy na temat zmiany<sup>5</sup>. Bardzo ważnym elementem pracy w Dialogu jest obecność czterech elementów, opisywanych w literaturze, jako tzw. „duch”. Są to *trafna empatia*, obejmująca poszanowanie autonomii rozmówcy, dowartościowywanie jego osiągnięć i umiejętności oraz respektowanie bezwarunkowej wartości każdej osoby, partnerstwo we współpracy pomiędzy terapeutą i jego rozmówcą, *troska* – związana z dawaniem pierwszeństwa takim wartościom jak dobrostan oraz *wywoływanie* związane z przywoływaniem planów i pomysłów osoby pracującej nad sobą<sup>6</sup>. Kluczowym elementem jest również powstrzymanie odruchu naprawiania, który stawia osobę pomagającą w roli eksperta, co niewątpliwie jest sprzeczne z samą ideą dialogu motywującego. Świadomość stadium zmiany, w jakim znajduje się osoba, daje możliwość takiego dobrania stosowanych metod, aby uniknąć oporu w zakresie zmiany, który może się objawiać również zachowaniami agresywnymi.

## Kształcenie umiejętności zapobiegania agresji

Agresja, konflikty, a co za tym idzie zachowania przemocowe, zawsze będą obecne w naszym życiu. Nieodczynnym elementem jest posiadanie wiedzy na temat mechanizmów jej powstawiania oraz skutecznych metod radzenia sobie z nimi w klasie, jak i w kontakcie z osobami poza murami szkolnymi. W mojej ocenie do każdego przypadku należy podchodzić bardzo indywidualnie.

Badania przeprowadzone przez Ośrodek Rozwoju Edukacji ujawniły pewne zdolności, które mogą służyć wzmocnieniu umiejętności zapobiegania agresji. Są wśród nich: umiejętność rozwiązywania problemów, podejmowania decyzji, kontrolowania impulsów i radzenia sobie z gniewem, oceniania swoich zachowań i samowzmocnienia (umiejętność dostrzegania zmian w swoim zachowaniu i pozytywnych zmian w reakcji osób z otoczenia, co działa jak wzmocnienie), empatia, patrzeć na problem z perspektywy innych osób, w tym oponentów oraz umiejętność negocjowania<sup>7</sup>.

Niezmiernie ważnym jest również wzmocnienie świadomości nauczycieli w zakresie ich osobistych przeżyć, doświadczeń oraz prezentowanych wartości – a to możliwe jest poprzez prowadzenie treningów interpersonalnych i intrapsychicznych na etapie edukacji akademickiej oraz korzystanie z superwizji swojej pracy w późniejszym okresie. ■

<sup>1</sup>Grochulska J., *Reedukacja dzieci agresywnych*, WSiP, Warszawa 1996, s.18.

<sup>2</sup>Bandura A. *Psychological Mechanisms of Aggression* [w:] Geen R.G., Donnerstein E.I (red.), *Aggression: Theoretical and Empirical Reviews*, t.1, Academic Press, New York 1983, s. 1-40.

<sup>3</sup>Król-Fijewska M., *Trening asertywności*, Wydawnictwo PTP, Warszawa 1992, s. 112-118.

<sup>4</sup>Rosenberg M.B., *Porozumienie bez przemocy. O języku serca*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2012, s.17.

<sup>5</sup>Arkowitz H., Miller W., R., Rollnick S., *Dialog Motywujący w terapii problemów psychologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017, s. 20.

<sup>6</sup>Arkowitz H., Miller W., R., Rollnick S., *Dialog Motywujący...*, dz.cyt., s.22.

<sup>7</sup>Borkowska A., Szymańska J., Witkowska M., *Przeciwdziałanie agresji i przemocy w szkole. Poradnik dla nauczycieli*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2012., s.24.



Brak naszej reakcji może skutkować w przyszłości eskalacją niepożądanych zachowań, gdyż osoba stosująca agresję/manipulację/przemoc może mieć wrażenie lekceważenia lub poczucie bezkarności.

# Festiwal Piosenek

## Anny Jantar w ósemce

Podstawą budowania tradycji są ludzie i ich dokonania. Przywołując pamięć o Annie Jantar, która była uczennicą naszego liceum, dajemy nadzieję, że marzenia się spełniają, że można wyśpiewać aż „tyle słońca”.



**Aneta Cierechowicz**

nauczycielka języka  
polskiego w VIII Liceum  
Ogólnokształcącym  
w Poznaniu; koordynatorka  
Festiwalu Piosenek Anny Jantar

Zapraszamy do VIII LO na II Festiwal Piosenek Anny Jantar, który odbędzie się 2 marca 2018 roku. Od ubiegłego roku budujemy nową tradycję, będącą kolejnym etapem misji kształtowania młodych ludzi. Chcemy wskazywać pozytywne wzorce i postawy za pomocą różnych metod wychowawczych, a działania artystyczne skutecznie wzmacniają taki przekaz.

### Łączność i trwałość pokoleń

Tradycja to ważne słowo w istnieniu każdej społeczności. Wiąże dokonania następujących po sobie pokoleń w nieprzerwany strumień dający poczucie ciągłości. Świadomość cykliczności zjawisk natury uświadamia, że żadne doświadczenie nie przemija bezpowrotnie. Niemiecki pisarz, Hermann Hesse w popularnej powieści *Siddhartha* napisał o doznaniach swojego bohatera: [...] „i przeniknęło go poczucie, że oto wszystko dzieje się teraz i jednocześnie, poczucie wieczności. Czuł w tym momencie głęboko, głębiej niż kiedykolwiek, że wszelkie życie jest niezniszczalne, że każda chwila jest wiecznością.”

Pisarza interesuje poczucie łączności i trwałości pomiędzy kolejnymi doświadczeniami jednostkowymi, które zbierają się w niezwykle doświadczenie ponadindywidualne, pozwalające czuć się każdej osobie integralną częścią ponadczasowej zbiorowości. Człowiekowi potrzebne jest poczucie przynależności. Jest ono podstawą bezpieczeństwa, samookreślenia, pozwala wskazać na korzenie, zrozumieć, co nas ukształtowało.

### Wejść przebojem w świat piosenki

Podstawą powstawania tradycji są ludzie i ich dokonania. Większe, spektakularne, i mniejsze, osiągalne dla zwykłego człowieka. Patrząc na kilkupokoleniową społeczność VIII Liceum Ogólnokształcącego, można znaleźć kreatorów i jednych, i drugich. W roku szkolnym 2016-2017 postanowiliśmy wrócić do losów naszej uczennicy Anny Jantar (1965-69). Piosenkarka urodziła się w 1950 roku jako Anna Maria Szmeterling. Już w wieku czterech lat rozpoczęła naukę gry na fortepianie, potem jako uczennica Średniej Szkoły Muzycznej koncertowała z Filharmonią Poznańską. Wybrała jednak karierę wokalną. Pierwsze kroki stawiała w amatorskim zespole „Szafiry”, założonym przez Piotra Kuźniaka. W styczniu 1969 roku Anna Szmeterling wystąpiła na Festiwalu Piosenki i Piosenkarzy Studenckich w Krakowie z utworami *A lipiec grał* Jacka Szczygła i Tadeusza Kubiaka oraz ze swoją kompozycją do słów napisanych przez brata Romana *W płaszczu z mżawki i zadumy*. W tym samym roku na świnoujskiej FAMIE zdobywa wyróżnienie za interpretację piosenki *Łąka bez kwiatów* z muzyką Wandy Żukowskiej do słów Janiny Wilner. Potem poznała Jarosława Kukulskiego, który zaangażował ją do zespołu „Waganci”. W 1971 roku, uzyskując uprawnienia Ministerstwa Kultury i Sztuki do wykonywania zawodu piosenkarki, rozpoczęła karierę solową pod pseudonimem Anna Jantar.





Magdalena Ludwiczak – w pierwszej edycji Festiwalu zdobyła nagrodę główną. Podbiła serca jurorów i publiczności.

// Chcemy wskazywać pozytywne wzorce i postawy za pomocą różnych metod wychowawczych, a działania artystyczne skutecznie wzmacniają taki przekaz.

Wielkim przebojem stała się jej najbardziej rozpoznawalna do dziś piosenka *Tyle słońca w całym mieście*. W sierpniu 1975 roku na XVI MFP Sopot zdobyła ważne nagrody. II w Dniu Polskim za wykonanie piosenki *Staruszek świat*; publiczności za całość występów; „Głosu Wybrzeża”; a także za przebój sopocki *Tyle słońca w całym mieście*.

Piosenkarka dużo pracowała, nagrywała kolejne płyty, zdobywała nagrody i uznanie jury oraz serca publiczności. W 1979 roku zostaje piosenkarką roku. Spośród jej wielu znanych piosenek jedna też podejmuje problem przemijania. Padają w niej słowa:

*Nic nie może przecież wiecznie trwać*

*Co zesał los trzeba będzie stracić*

*Nic nie może przecież wiecznie trwać*

na które pojawia się riposta:

*Wtedy dziwisz się, że tak kocham*

*nieprzytomnie*

*Jak by zaraz świat miał się skończyć.*

### **Ku pamięci słynnej uczennicy**

Słowa piosenki przywołane przez pokolenie młodych, które zawitało w ósemkowe progi prawie 50 lat później, nabiera ciekawego wydźwięku. Czy rzeczywiście nic nie może wiecznie trwać? A może wiecznie trwa właśnie to, co tworzone z pasją. Co wyraża uczucia i doznania bliskie każdemu, kto jest młody, kto dojrzewa, kto doświadcza czegoś po raz pierwszy albo uświadamia sobie, że doświadcza tego po raz ostatni.

Festiwal Piosenek Anny Jantar w zeszłym roku odbył się pierwszy, w tym roku zapraszamy na drugi. Planujemy kolejne. Chcemy nie tylko wspominać Annę

Jantar, ale spowodować, że będzie ona częścią spoteczności ósemkowej, bo była zwyczajną dziewczyną – nieobciążoną nieosiągalnością wzorca, która jednak spełniła swoje marzenia. Udowodniła, że można prześpiewać życie i przynieść ludziom „tyle słońca”, ile jest w zasięgu możliwości jednego człowieka.

W zeszłym roku na Festiwal zgłosiło się jedenastu uczestników z różnych szkół, w tym dwa zespoły, chór oraz ośmiu solistów. Jury w składzie: Anetta Szurkowska (przedstawiciel WKO), Donata Hoppeł (specjalista od emisji głosu), Jakub Macierzyński, Aneta Cierechowicz (nauczyciele VIII LO), przewodniczący Marek Grefling – dyrektor VIII LO oceniało dobór repertuaru, dykcję, wyraz artystyczny, interpretację utworu oraz warunki wokalne. Nagrodę główną otrzymała Magdalena Ludwiczak, wyróżnienia: Katarzyna Fic oraz Maria Bzdęga. Widownia była pełna. Wszyscy jeszcze przez najbliższe dni wracali do melodii i słów piosenek Anny Jantar.

Co dał I Festiwal Piosenek Anny Jantar? Uświadomił uczniom, że słowa wyrażające emocje dziś nadal trafiają do serc słuchaczy, że choć mijają pokolenia, to snuje się między nimi wyczuwalna więź, że będąc „tu i teraz”, współtworzymy wymiar „zawsze i wszędzie”.

Tradycja to ważna rzecz. Daje nam poczucie przynależności do grupy, zakorzenienia nas, ułatwia wkraczanie w ciągle płynący nurt rzeki, do której ktoś już przed nimi wchodził i do której ciągle ktoś wchodzić będzie. ■

# Wychować

## widza

Filmy animowane dostępne na kanałach MiniMini, Cartoon Network, TVP ABC, Top Kids HD, Disney Junior często oglądane są przez dzieci w sposób niekontrolowany. Zadaniem nauczycieli jest wychowanie widza krytycznego.



**Agnieszka Szcześniak**

edukatorka sztuki;  
nauczycielka-wychowawczyni  
w Ogrodzie Jordanowskim  
nr 2 w Poznaniu

W Ogrodzie Jordanowskim nr 2 prowadzę zajęcia filmowo-plastyczne dla najmłodszych (sześć- /ośmiolatków). Zaczynam od pokazu krótkiej polskiej bajki animowanej w technice 2D, następnie wspólnie z uczestnikami spotkania analizujemy ją i interpretujemy; część druga składa się z działań plastycznych, związanych z przekazem filmowym. Tak zaprojektowane zajęcia sprawdzają się świetnie – mają atrakcyjny przebieg, są też ciekawe poznawczo dzięki przemyślanemu wyborowi bajek.

### Z wizytą w Studio Filmów Animowanych w Poznaniu

Zdecydowałam się pracować z filmami wyprodukowanymi w Studio Filmów Animowanych w Poznaniu. Najczęściej są to bajki z cyklu *Miś Fantazy* i *Bajki i baśnie polskie*. Niezapomnianą przygodą dla najmłodszych jest wizyta w studio filmowym. Polecam, by wraz z wychowankami udać się na wycieczkę edukacyjną do poznańskiego studia, aby zobaczyć proces powstawania filmu animowanego dawnej i współcześnie.

### Przykładowe zajęcia

Po pokazie bajki *Zaczarowany cylinder* z cyklu *Miś Fantazy* dzieci wypowiadają się na temat treści i zauważonych problemów: dobra, zła, przyjaźni, współpracy, samotności, zrozumienia. Wskazują atrybuty bohaterów. Rozmowa o filmowych sposobach obrazowania uświadamia im specyfikę tej sztuki, pozwala odróżnić fikcję od rzeczywistości. Podsumowaniem jest refleksja nad przestaniem filmu.

Zajęcia kończą się zadaniem plastycznym – wykonaniem własnego zaczarowanego cylindra z ukrytymi marzeniami.

Film animowany świetnie sprawdza się na różnych etapach kształcenia. Przykładem do wykorzystania w pracy i z dziećmi, i młodzieżą jest cykl animacji będący ilustracją *14 bajek z królestwa Lailonii* autorstwa Leszka Kołakowskiego. Zrealizowali go w Studio Filmów Animowanych w Poznaniu różni twórcy w różnych technikach. Bogaty materiał filmowy pozwala na odniesienia do problemów filozoficznych, odwołania do kontekstów malarskich, przybliżenie sposobu funkcjonowania alegorii i symboli. Inspiruje do przemyśleń na temat postaw i wartości w życiu człowieka.

Zachęcam do sięgania w edukacji po sztukę animacji, która nie tylko uatrakcyjni zajęcia, ale i pogłębia wiedzę – zarówno na temat poruszanych treści, jak i tajników tej dziedziny. To skuteczny sposób kształtowania świadomych odbiorców sztuki.



fot. Agnieszka Szcześniak

Z wizytą w Studio Filmów Animowanych w Poznaniu.



# Koedukacja

## jako motywator

**Znaczące odkrycia rodzą się często z przypadku. Ta uniwersalna maksyma – zachowując należne proporcje – znalazła odbicie w eksperymentalnym podejściu do zajęć z wychowania fizycznego w Liceum Ogólnokształcącym we Wrześni.**



**Leszek Nowacki**

*były doradca metodyczny,  
obecnie nauczyciel LO  
im. Henryka Sienkiewicza  
we Wrześni*

Nasza szkoła dysponuje stosunkowo słabą bazą sportową do prowadzenia zajęć w czasie niepogody. W zdecydowanej większości klas przeważają dziewczyny, co dodatkowo utrudnia tworzenie jednorodnych płciowo grup ćwiczebnych. Aby stworzyć piętnastoosobową grupę chłopców, trzeba było kompletować ją nierzadko z trzech klas. W efekcie lekcje wychowania fizycznego musiały mieć równoległe trzy grupy dziewcząt. Liczba ćwiczących równocześnie na jednej sali stwarzała poważne ograniczenia.

To właśnie stworzenie lepszych warunków wszystkim uczniom i optymalne wykorzystanie bazy sportowej stało się asumptem do wyjścia z propozycją reorganizacji grup ćwiczebnych. Nauczyciele wychowania fizycznego zaproponowali dyrekcji szkoły, a poprzez nią organowi prowadzącemu, aby klasy dzielić na grupę dziewcząt i grupę koedukacyjną. Na jednej lekcji ćwiczyłyby tylko dwie grupy, obie z jednej klasy. Oczywiście wiązało się to ze zwiększeniem liczby lekcji wychowania fizycznego w siatce godzin, a co za tym idzie ze wzrostem kosztów. Zamiast grup 20+ powstawały 15-16 osobowe. Starostwo Powiatowe we Wrześni uznało argumenty i wyasygnowało odpowiednie środki. Projekt miał jedną niewiadomą. Do końca nie byliśmy pewni, jak sprawdzą się grupy koedukacyjne w tym przedziale wiekowym.

Nie znaleźliśmy w kraju śladów podobnego podejścia do lekcji wychowania fizycznego ani w gimnazjach, ani w szkołach ponadgimnazjalnych.

### **Rzeczywistość mile nas zaskoczyła**

Prowadzenie grup koedukacyjnych wiązało się z wprowadzeniem programu autorskiego. Oparłem go na kilku wytycznych. W grupach koedukacyjnych zajęcia w formie „jednym frontem” były prowadzone rzadziej niż w grupach jednorodnych. W grach zespołowych, a zarazem kontaktowych, głównie piłce nożnej, koncentrowałem się na małych grach (3x3, 4x4) kosztem gier właściwych. Pozwalało to dzielić ćwiczących na podgrupy zgodnie z płcią, zwiększało bezpieczeństwo i podnosiło intensywność zajęć. Wprowadziłem też więcej zajęć z zakresu rekreacji i turystyki, kładłem nacisk na sporty całego życia i ćwiczenia utylitarne. Było i na wesoło (*Gry i zabawy ruchowe* Roman Trzeźniowski), i na poważnie (rajdy piesze i spływy kajakowe). Te ostatnie realizowaliśmy w blokach sześciogodzinnych.

Ewaluację programu rozpocząłem od porównań frekwencji na lekcjach. Wyniki okazały się zaskakujące. O ile obecność na lekcji uczennic z grupy jednorodnej jest tylko nieznacznie mniejsza od frekwencji uczennic z grupy koedukacyjnej (1,8 %), to zwolnień z aktywnego udziału w ćwiczeniach w pierwszej grupie jest znacząco więcej. Dziewczyny grupy jednorodnej o 17,7 % częściej zwalniały się z ćwiczeń, tłumacząc się chorobą, niedyspozycją, kontuzją lub brakiem stroju. Wśród wszystkich uczniów grupy koedukacyjnej, także dla celów ewaluacyjnych przeprowadziłem anonimową ankietę. Jej wyniki były budujące, choć obserwując atmosferę na lekcjach, mogłem się ich spodziewać. Aż 79% przebadanych pozytywnie odbierała lekcje w grupie koedukacyjnej, 7% było przeciwnych temu rozwiązaniu, a 13% nie miało wyrobionego zdania. W tym badaniu nie wystąpiła różnica w akceptacji przez chłopców i dziewczyny. Nie było jej też między grupą z ocenami bardzo dobrymi i celującymi na koniec roku a grupą z ocenami dobrymi i gorszymi. Uczniów sceptycznych wobec programu było nieco więcej w klasie I (badanie po dwóch miesiącach w systemie koedukacyjnym) niż w klasie II i III.

Przychylność do koedukacji uczniowie argumentowali tak: „w czasie gier chłopcy nie fochują” (nie obrażają się – przyp. autora), „takie lekcje sprzyjają integracji”, „lubię naszych chłopaków, szczególnie Jurka?”, „wuefy są bardziej urozmaicone”, „jest dużo śmiechu, fajna atmosfera”, „obecność chłopaków mnie bardziej motywuje”, „chłopcy są wyrozumiali dla dziewczyn i często nam pomagają”. Sceptycyzm do koedukacji został wyrażony tak: „moglibyśmy więcej zrobić, szczególnie pograć w piłkę nożną, gdyby nie było dziewczyn”. Dwie uczennice z klasy I pisały, że się czują trochę skrępowane, ale w klasach II i III taki argument już jednak nie padał.

Bez szukania nowych dróg, nowych rozwiązań, trudno o postęp, więc zachęcam do przemyślanych eksperymentów z koedukacją. Już teraz wprowadziliśmy do listy dyscyplin wchodzących w skład zawodów klasowych o mistrzostwo szkoły siatkówkę koedukacyjną (3+3). Coraz odważniej, często za sprawą sugestii samych dziewczyn, decydujemy się na wspólne gry o charakterze kontaktowym, głównie w piłce koszykowej, piłce ręcznej i unihokeju. Jesteśmy bliscy kolejnego kroku: decyzji o takim podziale klas na dwie grupy, by każda była koedukacyjna. O ile tylko postępująca feminizacja naszego liceum nie stanie temu na przeszkodzie. ■

# Mobilny symulator zagrożeń

**Przygotowanie społeczeństwa do rozumienia współczesnych zagrożeń wymaga współpracy szkół z instytucjami publicznymi, organizacjami społecznymi i służbami.**

**st. kpt. Alicja  
Borucka**  
**kpt. Emilia  
Pałubicka-Florczak**  
koordynatorki ds. prewencji  
społecznej w województwie  
wielkopolskim

Edukacja dzieci i młodzieży na temat zagrożeń i ich tragicznych skutków jest bardzo istotna. Służy kształtowaniu prawidłowych nawyków oraz zdobywaniu umiejętności szybkiego reagowania w sytuacjach zagrażającym życiu i zdrowiu. Taki właśnie cel przyświeca wszystkim działaniom popularyzacyjnym, a zwłaszcza edukacyjnym w obszarze prewencji społecznej prowadzonej przez jednostki Państwowej Straży Pożarnej.

## Uczymy się od najlepszych

Prewencja społeczna w województwie wielkopolskim jest rozwijana już od wielu lat. Wyrosła z doświadczeń i dobrych praktyk realizowanych przez specjalistów ze straży pożarnych z krajów Unii Europejskiej i ze świata, gdzie od lat realizowane są specjalne programy profilaktyczne i edukacyjne. Jednym z nich jest „Wielkopolski Program Zapobiegania i Walki z Pożarami – Edukacja i Profilaktyka Pożarowa”, mający na celu m.in. ograniczenie ofiar śmiertelnych w pożarach w budynkach mieszkalnych. Dzięki analizie zebranych danych udało się określić te rejony Wielkopolski, w których występuje najwięcej zdarzeń pożarowych. Analiza wykazała też przypuszczalne przyczyny pożaru. Zbadano wiek i płeć ofiar śmiertelnych. Uzyskana wiedza pozwoliła określić, jakie działania edukacyjno-profilaktyczne skierować do odpowiednich grup wiekowych, przygotować materiały edukacyjne: ulotki, broszury, plakaty. W efekcie zafunkcjonowała strona internetowa [www.edukacja.psp.wlkp.pl](http://www.edukacja.psp.wlkp.pl) i funpage na portalu społecznościowym „Edukacja i Profilaktyka Pożarowa”.

Pojawił się też pomysł wykorzystania multimedialnych środków dydaktycznych, które oddziałują na odbiorcę w sposób kompleksowy, tj. prawie na wszystkie zmysły człowieka. A co najważniejsze, umożliwiają pokazanie sytuacji lub zdarzeń niemożliwych do zaobserwowania z bliska. Tak powstała Multimedialna Sala Edukacji Ratowniczej w Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach (otwarta w 2010 roku).

Z kolei dzięki bliskim kontaktom wolsztyńskich strażaków z kolegami ze straży pożarnej powiatu Dahme-Spreewald (Brandenburgia) w Niemczech pod koniec 2015 roku przekazano Komendzie Powiatowej PSP w Wolsztynie miniaturowy model tzw. domu zagrożeń pożarowych. Służy on strażakom do realizacji zadań z prewencji społecznej. Jego największą zaletą jest mobilność, co umożliwi wykorzystanie go podczas pokazów w szkołach.

## Od pomysłu do realizacji

Dzięki zaangażowaniu i życzliwości komendanta powiatowego PSP w Wolsztynie Komenda Wojewódzka PSP w Poznaniu mogła prezentować model tzw. domu zagrożeń szerszemu gronu odbiorców podczas m.in. międzynarodowych Targów Edukacyjnych.

Obserwując duże zainteresowanie, nie tylko wśród dzieci, ale i dorosłych, symulacjami zagrożeń pożarowych przeprowadzanych w domku zagrożeń, postanowiliśmy zaprojektować jego polski odpowiednik. Wykonanie tego zadania zlecono poznańskiej firmie MLabs





Symulator został nagrodzony Złotym Medalem Międzynarodowych Targów Poznańskich 2017 roku jako produkt nowoczesny, innowacyjny i wytworzony w oparciu o najwyższej klasy technologię.

**Mobilny**  
**symulator**  
**zagrożeń**  
**pożarowych**  
**to unikalne,**  
**interaktywne,**  
**działające na**  
**wyobraźnię**  
**narzędzie**  
**edukacyjne,**  
**wprowadzające**  
**nową jakość**  
**do procesu**  
**przekazywania**  
**wiedzy**  
**o zagrożeniach.**

Sp. z o.o., która podeszła do jego realizacji w sposób niezwykle innowacyjny i kreatywny.

W wyniku wielu konsultacji i spotkań powstał mobilny symulator zagrożeń pożarowych i ekologicznych domu jednorodzinnego. Jest to autorski projekt – pierwszy w Polsce, i jedyny, tak zaawansowany technologicznie model przeznaczony do prowadzenia zajęć i szkoleń z zakresu edukacji przeciwpożarowej i ekologicznej.

### **Uwaga, pali się!**

Tak rozpoczyna się pokaz działania interaktywnego symulatora edukacyjnego. Symulator został wyróżniony jako produkt nowoczesny, innowacyjny i wytworzony w oparciu o najwyższej klasy technologię. Nagrodzono go Złotym Medalem Międzynarodowych Targów Poznańskich 2017 roku. Mobilny symulator zagrożeń pożarowych domu jednorodzinnego będzie służył do demonstracji zagrożeń pożarowych i ekologicznych w przestrzeni prywatnej. Budynek jest wykonany w skali 1:12, posiada sześć pomieszczeń rozmieszczonych na trzech kondygnacjach. W poszczególnych pomieszczeniach takich jak kuchnia, sypialnia czy łazienka zaaranżowano potencjalne zagrożenia: począwszy od zagrożeń pożarowych, poprzez porażenie prądem elektrycznym czy też zatrucie czadem. Dzięki zainstalowanej w domu zadymiarce w sposób obrazowy można pokazać rozprzestrzenianie się dymu w budynku podczas pożaru np. sadzy w kominie, a także, w jaki sposób działają czujki dymu czy tlenu węgla.

Można by zatem rzec, że prewencja społeczna, obok działań interwencyjnych i kontrolno-rozpoznawczych, stanowi trzeci filar ochrony przeciwpożarowej.

### **Multimedialne narzędzie edukacji o bezpieczeństwie**

Mobilny symulator zagrożeń pożarowych to unikalne, interaktywne, działające na wyobraźnię narzędzie edukacyjne wprowadzające nową jakość do procesu przekazywania wiedzy o zagrożeniach. Symulator pozwala na definiowanie i odtwarzanie wielu dynamicznych scenariuszy. Sterowane przez komputery efekty świetlne, dźwiękowe oraz wydobywający się dym realnie oddają grozę sytuacji, pobudzając tym samym wyobraźnię widzów. Miniaturowe czujki, monitorowane przez komputery domku, wykrywają dym i alarmują jego mieszkańców o niebezpieczeństwie. Zainstalowane w budynku kamery pozwalają na wirtualne uczestnictwo w sytuacjach niebezpiecznych. Odbiorcy czują się tak, jakby rzeczywiście znajdowali się wewnątrz zagrożonych pomieszczeń.

Niezwykle ważną zaletą tego symulatora jest możliwość zaangażowania odbiorców bezpośrednio w symulowaną sytuację poprzez np. odgrywanie ról. Umieszczone przy ekranie telefony pozwalają na przećwiczenie prawidłowego wykonania zgłoszenia na numer alarmowy. Umożliwienie w trakcie pokazu przeglądania filmów z prawdziwych akcji czy pożarów, analizę zdjęć spalonych pomieszczeń, a także odtwarzanie dowolnych prezentacji pozwala wzmocnić przekaz.

Mobilny symulator zagrożeń pożarowych będzie stanowił wyposażenie salki edukacyjnej Ognik w Komendzie Miejskiej PSP w Poznaniu. Systematyczne wykorzystywanie tego multimedialnego narzędzia edukacyjnego pozwoli odbiorcom w każdym wieku zrozumieć występujące w bliższym i dalszym otoczeniu zagrożenia, w jaki sposób im zapobiegać czy minimalizować ich skutki, by dzięki temu mogli oni żyć bezpieczniej. ■

# Docierać do sedna



W jaki sposób zbudować dobrą relację z dzieckiem? Czy kary i nagrody są koniecznym elementem wychowania? Odpowiedzi znajdziemy w inspirującej książce Małgorzaty Musiał.



**Magdalena Gajtkowska**

nauczycielka w Zespole Szkół Zakonu Piłarów im. św. Józefa Kalasancjusza w Poznaniu.

Sięgnęłam po książkę aktywnej pedagogi, prowadzącej warsztaty dla rodziców, autorki bloga *DobraRelacja.pl* z uwagi na intrygujący tytuł. Książka *Dobra relacja. Skrzynka z narzędziami dla współczesnej rodziny* (Wyd. Mamania, 2017) nie jest zbiorem porad czy też jedynie słusznych odpowiedzi na pytania dotyczące kształtowania dobrych relacji. Autorka przekonuje do świadomego i dojrzałego bycia z innymi, do wglądu w siebie, nazywania i poszanowania własnych granic z jednoczesnym uznawaniem granic innych. Koncentruje się szczególnie na relacji między rodzicem (rodzicami) a dzieckiem (dziećmi).

Tytułową skrzynkę z narzędziami tworzy model piramidy, który składa się z pięciu stopni. Są nimi: *granice, emocje, współpraca, rozwiązywanie konfliktów i konsekwencje*. Można je stosować w elastyczny sposób, bez narzuconej kolejności, przy czym wymieniono je według wielkości obszaru, jaki zajmują w piramidzie (od największego do najmniejszego). Każdy z nich został omówiony w następujących po sobie rozdziałach. Czytelnik dowiadyuje się, na czym polega rozpoznawanie własnych i cudzych granic oraz w jaki sposób można to (z)robić. Odnajdzie też odpowiedzi między innymi na takie pytania, jak: co w praktyce oznacza, że rodzicielskie emocje są tak samo ważne jak dziecięce? Jakie korzyści przynosi koncentracja na szukaniu możliwości zamiast ograniczeń? Co może oznaczać dziecięce „nie” oraz kłamstwo? W jaki sposób warto nawiązywać współpracę? Czym są kary i konsekwencje oraz dlaczego, zamiast zastępować kary nagrodami, warto sięgnąć po alternatywne rozwiązania, w tym np. niewartościującą uwagę (atencję)?

Jest to lektura, w której prezentowana argumentacja wsparta jest licznymi odwołaniami do prac znanych i cenionych psychologów, psychoterapeutów, pedagogów oraz wieloma przykładami, a także doświadczeniami i przemyśleniami autorki. Książka została napisana niezwykle przystępnym językiem. Co ważne, autorka, demaskując nieumiejętne i niekiedy krzywdzące dzieci zachowania rodziców, formułuje przekaz pozbawiony oskarżycielskiego tonu, który mógłby niepotrzebnie włączyć ich w poczucie winy. Jest to narracja uwalniająca i zachęcająca do samodoskonalenia dzięki zrozumieniu dla ludzkiej niedoskonałości oraz wierze w potencjał każdego człowieka.

Książka M. Musiał nie pozwala czytelnikowi pozostać obojętnym wobec poruszanych w niej kwestii. Z pewnością w niej jednej osobie wzbudzi chęć dyskusji wokół kontrowersyjnych zagadnień (też), do których można by zaliczyć np. rezygnację z pochwał w wychowaniu czy też zaniechanie stosowania tablic motywacyjnych w szkołach. Wydaje się też, że niektóre przykłady dialogów z dzieckiem mogą wywoływać potrzebę ich modyfikacji.

Mimo to zasygnalizowane wyżej treści połączone z rozdziałami poruszającymi kwestię rodzeństwa oraz omówienie rozmaitych sposobów pomagających dorosłym przetrwać zwątpienie w sens i skuteczność starań rodzicielskich, z pewnością mogą stanowić dla nich niezwykle wartościowy drogowskaz. Umożliwiają – jak określa to autorka – docieranie do sedna w relacjach z innymi, a więc przede wszystkim zagłębienie pod powierzchnię rozmaitych zachowań i sytuacji oraz bycie autentycznym. ■





# Program działań ODN w Poznaniu w związku z obchodami 100. Rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego

styczeń 2018 r. – marzec 2019 r.

**Konferencja popularnonoaukowa – 21 listopada 2018 r.**

**Publikacja przykładów dobrych praktyk**

## **Konkursy:**



**Konkurs Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim** – edycja XI  
Etap szkolny – grudzień 2018 r., etap wojewódzki – marzec 2019 r.



**Tydzień obchodów 100. Rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego**  
Do 31 października 2018 r. szkoły przesyłają sprawozdanie ze swoich działań.



**Konkurs plastyczny na kartkę okolicznościową**  
Kartka „laureatka” zostanie wydana przez Poczta Polska.



**Konkurs literacki na twórcze opowiadanie z historią w tle**  
Do 20 kwietnia 2018 r. szkoły przesyłają trzy prace.



**Konkurs krasomówczy *Ożyw historię Powstania Wielkopolskiego***  
*Sztuka retoryki w praktyce* – bezpłatne warsztaty dla nauczycieli przygotowujących uczniów do konkursu.



**Konkurs na scenariusz**, realizowany w latach 2008 – 2018 pod hasłem ***Powstanie Wielkopolskie 1918/1919. Pamiętamy!***  
Do 15 czerwca 2018 r. szkoły przesyłają scenariusze.

**Zapraszamy do wspólnego aktywnego świętowania!**

PATRONAT HONOROWY



ORGANIZATOR







# XXII Targi Edukacyjne, Poznań 2018

23-25 marca 2018 (piątek, sobota, niedziela)

## EDUKACJA DLA ZDROWIA

**WSTĘP WOLNY**

### Termin

- 23 marca 2018, 10.00 - 18.00
- 24 marca 2018, 10.00 - 18.00
- 25 marca 2018, 10.00 - 16.00

### Miejsce

- Międzynarodowe Targi Poznańskie, pawilon 15

### Program

- Cyberzagrożenia - bezpieczni w sieci
- Szkoła w Chmurze Microsoft
- Edukacja zdrowotna - nadwaga, otyłość, zaburzenia odżywiania...
- Piramida zdrowego żywienia i jej praktyczne zastosowanie
- Rola aktywności fizycznej w całościowym utrzymaniu zdrowia
- Wokół tekstów kultury. Jak je czytać, słuchać, oglądać i tworzyć?
- Projekty edukacyjne z GeoGebra
- Krótka historia kombinatoryki
- Obserwatorium zagrożeń dla ludzi młodych
- Tablet i lekki tornister...
- Język angielski dla przedszkolaków, czyli nauczanie przez zabawę
- Bezpieczny dom - edukacja i profilaktyka pożarowa
- Dwa podskoki, trzy przysiady, czyli nauka czytania w ruchu i zabawie
- Czy zdrowie jest na pewno zawsze szlachetne? Konteksty etyczne i społeczne
- Prezentacje szkół branżowych

### Więcej informacji

- [www.targi.odnpoznan.pl](http://www.targi.odnpoznan.pl) → [www.edukacja.mtp.pl](http://www.edukacja.mtp.pl)



### Organizatorzy



### Patronat

